

SŁOWO

Wilno, Piątek 18-go września 1925 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 223, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z bezpłatnym niedzielnym „Dodatkiem Ilustrowanym” wynosi z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego nr-u 15 groszy, w niedzielę wraz z „Dodatkiem Ilustrowanym” 25 groszy. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

CENA OGŁOSZEN: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy na stronie 2-iej i 3-iej 30 gr. za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej

Warszawa, 17 września.

Przyjazd delegacji Phanaru w celu wzięcia metropolii ortodoksyjnej w Warszawie i całej Polski, arcybiskupowi Dyonizemu uchwały sw. Synodu Ekumenicznego Patriarchatu Konstantynopolańskiego o uznaniu cerkwi prawosławnej w Polsce za antocefalną jest wykonaniem aktu z dnia 13 listopada 1924 r. Wówczas to sw. Synod Ekumeniczny Patriarchatu za zgodą Jego Świątobliwości Patriarchy Konstantynopolańskiego Grzegorza postanowił uznać cerkiew prawosławną w Polsce za równorzędną. Śmierć Patriarchy Grzegorza opóźniła dopełnienie tej formalności prawie o rok.

Ogłoszenie autocefalii odbyło się niezwykle uroczysto w soborze metropolitalnym Marii Magdaleny na Pradze. Wzięli w niej udział poza duchowieństwem prawosławnym z biskupami na czele liczni przedstawiciele władzy. Przybyła delegacja w soborze powitał w szalach pontyfikalnych metropolita Dyonizy całując każdego z przybyłych metropolitów trzykrotnie w twarz i rękę na znak braterstwa i szacunku.

Po powitaniu Metropolita Dyonizy wygłosił mowę dziękując reprezentantom Patriarchy Ekumenicznej za opiekę, jaką otoczył młodą cerkiew w Polsce i prosząc o dalszą pomoc. Uroczystość zakończyło odpowiadanie „wielolecia” dla Patriarchy Ekumenicznego, biskupów prawosławnych, Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu oraz udzielenie błogosławieństwa wiernym przez przejeżdżających metropolitów.

Oczy całego społeczeństwa, jeżeli się tak wolno wyrazić, zwrócone są w stronę Berlina. Od wyniku przetrwanych przed dwoma miesiącami rokowań polsko-niemieckich zależy w dużym stopniu naprawa naszej sytuacji gospodarczej. Jako nierozważny krok ze strony naszych władz podnosi „Robotnik” fakt cofnięcia prawa nauczania języka niemieckiego w szkołach prywatnych w Bydgoszczy, co w rezultacie doprowadza do zamknięcia dwóch niemieckich zakładów naukowych.

Nowy tennikat polityczny — pisze „Robotnik” — podkłada oliwy do ognia i podnieca jeszcze bardziej opinię publiczną niemiecką przeciwko Polsce w chwili kiedy zarówno ze względu na rozpoczynające się rokowania gospodarcze jak i drażliwy nastrój opinii europejskiej w kwestjach mniejszości konieczny jest jaknajwiększy umiar, takt i rozważa.

Poza rokowaniami w Berlinie, o przebiegu których mamy nader skąpe wiadomości, w kuluarach Sejmu pewne poruszenie wywołała pogłoska o zapowiedzi przedstawicieli „Piasta” że o ile reforma rolna nie zostanie przeprowadzona w Sejmie ostatecznie, a to wskutek wniesionych poprawek w czasie obrad Senatu, „Piast” postawi wniosek o rozwiązaniu Sejmu. Akcję wybarczną prowadzić będą piastowcy pod nastem reformy rolnej.

Zapowiedziane przez p. premjera na jednym z ostatnich przemówień w Senacie powołanie Rady gospodarczej rychło ma być zrealizowane. Sprawa Rady była już rozważana na posiedzeniu gabinetowym i jak wolno przypuszczać ustalono tam zrzęby tej organizacji. W skład jej więc ma wchodzić około stu osób. Będą to delegaci związków handlowych, przemysłowych oraz instytucji i stowarzyszeń z życiem gospodarczym związanych, według z góry opracowanego klucza. Właściciele ziemscy otrzymają podobno 14 miejsc.

Również niedługo zostanie zrealizowana myśl powołania komitetu doradczego do spraw gdańskich. Będzie on koordynował załatwianie przez poszczególne urzędy sprawy gdańskie oraz ujednolacił akcję rządową wobec Wolnego Miasta. Powołanie komitetu niewątpliwie przyczyni się do silniejszego związania interesów gdańskich z polskimi, zwłaszcza teraz, kiedy u steru rządów w Gdańsku znajdują się ludzie pozbawieni nacjonalistycznego zacietrzewienia.

Ku panowaniu obcego kapitału.

Redagowany przez p. F. Perla i Niemcech. Co do Anglii fakt ów „Robotnik” z pasją pisze o zjeździe ziemian i jego uchwałach w sprawie reformy agrarnej. Organ P.P.S. jest zawsze szermierzem półboszewickiej reformy agrarnej. Skąd to pochodzi? Socjaliści niemieccy odnieśli się bardzo krytycznie do reformy agrarnej w Niemczech ze względu na interesy przemysłu, aprowizacji miast, a więc ze względu na żywotne interesy klasy robotniczej, jakkolwiek reforma agrarna niemiecka była bardziej umiarkowana, mniej szachowała interesy produkcji, niż reforma agrarna polska.

Socjaliści polscy ulegają z jednej strony wpływom ideologii bolszewickiej, z drugiej masonerii i żydostwa, pasorzytniczającym duchowo na partii socjalistycznej. Gdy „Robotnik” drukuje w każdym nr. „Niech żyje rząd robotniczy i włościański” — rzuca hasło bolszewickie panowania najciemniejszych klas, właściwie rządzenia państwem przez agitatorów tych klas. Rząd włościański i robotniczy wyklucza inteligencję zawodową oraz warstwę, kierującą interesami produkcji.

Wpływy żydowsko-masońskie reprezentują pp. F. Perl i Posner. Pierwszy był pasorzytniczym robakiem polskiego socjalizmu w okresie konspiracyjnym. Wskutek wstępu psychicznego, jaki wzbudzała jego tamudyczna umysłowość, porzucił obóz PPS. najbardziej aryjskie umysły.

Gdy PPS popierała bojowe pogotowie, Perl był temu przeciwny i wytworzył secesję, która z wybuchem wojny światowej wróciła do PPS wespół z Perlem, do dziś dnia tę partję zanieczyszczając. Podczas konferencji Ryskiej pokojowej Perl jest jednym z delegatów PPS, pracuje nad pomniejszeniem Polski, wzbudzając jednak wstępl wśród Żydów bolszewickiego brzęgu.

Posnera cechuje snobizm i świątopogłą masonski.

Tym dwóm indywiduum przepisywają głównie stanowisko PPS w sprawie agrarnej.

Masoneria i żydostwo jest promotorem reformy agrarnej typu rosyjskiego. K. D. ci byli pod wpływem tych ciemnych sił i oni to wprowadzili na porządek dzienny Rosji reformę agrarną, która pozbawiała rosyjski konstytucjonalizm.

Masoneria jest kierowana przez przedstawicieli ruchomego kapitału, pragnącego objąć panowanie nad światem. Dla osiągnięcia tego celu trzeba zniweczyć historyczne siły społeczno-polityczne, a więc przedewszystkiem większą własność ziemską.

Jakie to znaczenie ma dla Polski? Nasz handel znajduje się w rękach żydowskich 90 proc. Kapitał przemysłowy powstaje z kapitału handlowego, stąd przewaga kapitału żydowskiego w przemyśle. Tylko przemysł związany z rolnictwem, jak gorzelnictwo, cukrownictwo, krochmalnictwo i t. d. powstaje najczęściej z kapitalizowanej renty gruntowej. Otóż ów przemysł i wielka własność stanowią przeciwagę żydowskiemu przemysłowemu i ruchomemu kapitałowi.

Gdy zostanie w Polsce zniesiona wielka własność zapanuje niepodzielnie kapitał żydowski.

Zniknie bowiem siła społeczno-gospodarcza, zdolna przeciwstawić się burżuazji żydowskiej.

Sejm obrany za pieniądze żydowskie, uzależniający od siebie administrację, będzie organem nieograniczonych wpływów żydostwa i panowania Żydów nad chłopami i robotnikami.

Wielka własność ziemska była czynnikiem reform społecznych w interesach klasy robotniczej w Anglii

SZÓSTE ZGROMADZENIE LIGI NARODÓW.

GENEWA 17 IX Pat. Prace szóstego zgromadzenia Ligi Narodów przeniosły się obecnie do komisji. Główna uwaga zwrócona jest na obrady komisji rozbrojeniowej trzeciej, gdzie toczyła się dyskusja nad zagadnieniem arbitrażu bezpieczeństwa i rozbrojenia. Przedstawiciele państw północnych nalegali na przyjęcie wniosku o utworzenie przy Sekretariacie Generalnym Ligi Narodów specjalnej sekcji do spraw rozbrojenia, domagając się przytem jaknajszerszego podjęcia prac przygotowawczych w celu zwołania konferencji rozbrojeniowej.

Na dzisiejszym posiedzeniu przemawiał min. Benes w obronie komisji koordynacyjnej. Munch (Danja) domagał się, aby działalność Ligi Narodów zmniejszyla wzrastający sceptycyzm wobec projektów rozbrojenia. Delegat szwedzki Enberg energicznie nawoływał do urzeczywistnienia idei rozbrojenia zaznaczając, że przedewszystkiem szerokie masy robotnicze, które najwięcej ucierpiały wskutek wojny, oczekują od Ligi Narodów, iż przystąpi ona wreszcie za całą świadomością celu do ograniczenia zbrojeń. Przedstawiciel Jugosławji Markowicz wyraził w imieniu swego kraju gotowość współpracy w tem wielkim dziele. Matsuda (Japonja) wykazywał, że protokół genewski proklamował w formie konkretnej, tylko to czego domagamy się uprzednio oświadczenia wszystkich państw. Następny mówca sir. Cecyl Hurst (Anglja) zastanawiał się, czy wybrano dobrą taktykę osiągnięcia ograniczenia zbrojeń przez wzmożenie zabiegów o zwołanie.

W sprawie rozbrojenia.

GENEWA. 17. IX. (Pat.) Komisja dla redukcji zbrojeń omawiała na dzisiejszym posiedzeniu sprawę arbitrażu bezpieczeństwa i rozbrojenia. Delegat Polski pos. Dębki wyraził przekonanie, iż kwestja zasadniczą i nagłą jest sprzecywanienie terminu najeżdża. Delegat Danji Munch oświadczył, iż rząd danicki oczekuje z niecierpliwością wyniku rokowań wielkiej komisji w sprawie paktu bezpieczeństwa. Delegat Szwecji wyraził przekonanie, że nie należy doprowadzać do tego, aby wiara i zaufanie narodów w pakt genewski zostały utracone.

Sprawa Mossulu.

PARYŻ. 17. IX. (Pat.) Dzienniki podają pogłoskę, że sprawa Mossulu miała być przekazana do rozstrzygnięcia międzynarodowemu trybunałowi w Hadze.

Min. Skrzyński o pakcie bezpieczeństwa.

WIEDŃ, 17 IX. PAT. „Neues Wiener Tagesblatt” donosi z Genewy, że polski minister spraw zagranicznych Aleksander Skrzyński złożył przedstawicielowi szwajcarskiej agencji telegraficznej następujące oświadczenie: Zapowiedziane spotkanie przedstawicieli Francji, Anglii, Belgii i Niemiec dla zawarcia paktu gwarancyjnego ma ogólne znaczenie, ponieważ może doprowadzić do porozumienia między Paryżem a Berlinem. Nie należy jednakże zapominać, że poprawa stosunków między Francją a Niemcami nie wystarczy dla zagwarantowania pokoju, jeżeli równocześnie nie nastąpi porozumienie między Warszawą a Berlinem. Rząd polski stoi zatem na stanowisku, że planowana konferencja międzynarodowa winna dotyczyć nie tylko paktu reńskiego, lecz także i umów arbitrażowych między Niemcami z jednej strony, a Polską i Czechosłowacją z drugiej strony.

Francja oddaje flotę Wrangla Sowietom

Według wiadomości „New York Herald”.

NOWY YORK 17 IX PAT. „New York Herald” donosi, że między Francją a Rosją nastąpiło porozumienie co do długów przedwojennych. Krasin zaproponował w imieniu swego rządu, aby właściciele papierów rosyjskich we Francji otrzymali 50 proc. swych żądań w nowych obligacjach. Wzajemnie za to, ma Francja zrzec się wszelkich żądań z powodu dóbr skonfiskowanych w Rosji i wydać flotę Wrangla rządowi sowieckiemu. Rząd francuski przyjął tę propozycję. Krasin postawił jednakże żądanie, aby stypulacja została definitywnie pisemnie ustalona. Ambasador udał się zatem do Moskwy, aby zasięgnąć zgody swego rządu i przywieść także w formie pisemnej ofertę. Przypuszczają, że po jego powrocie układ dojdzie do skutku. Flota Wrangla będzie rządowi sowieckiemu wydana po podpisaniu umowy. Umowa ta wywrze niewątpliwie wpływ na stosunki francusko-rosyjskie.

Owoce Mossulu.

Mobilizacja w Turcji.

WARSZAWA 17 IX (tel. wł. Słowa). Z Konstancynopola donoszą, że rząd turecki zabronił wjazdu wszystkim cudzoziemcom do Turcji a to w celu ukrycia mobilizacji jaką przeprowadzono w związku z zatargiem o Mossul.

Flota sowiecka na Czarnym morzu.

WARSZAWA 17. IX (tel. wł. Słowa). W sobotę przybyła do Konstancynopola sowiecka flota czarnomorska, oraz część floty bałtyckiej. Władze tureckie zgotowały serdeczne przyjęcie eskadry sowieckiej. Wizyta floty sowieckiej na Bosforze ma być odpowiedzią na wizytę angielską.

Zamach na posła sowieckiego w Wiedniu

WIEDEN, 17 IX (PAT). Poselstwo sowieckie w Wiedniu otrzymało wiadomość o planowanym zamachu na posła sowieckiego w Wiedniu Sosnina, ewentualnie na poselstwo sowieckie. Na podstawie śledztwa wszczętego natychmiast przez dyrekcję policji aresztowano dwóch obywateli rosyjskich, którzy przybyli tu przed kilku dniami z Bułgarii z fałszywymi paszportami i pod fałszywymi nazwiskami zamieszkiwali w jednym z hoteli. Według dotychczasowych wyników śledztwa zostali oni faktycznie wysłani przez pewną grupę zagraniczną do Wiednia, aby tu dokonać zamachu na poselstwo sowieckie. Również został aresztowany jako podejrzany o współwiny pułkownik rosyjski Borodin. Śledztwo w kierunku wyjaśnienia całej sprawy oraz aresztowania dalszych osób jest w toku.

Prześiadanie Polaków w Kownie.

Z Kowna donoszą: Trybunał Wojskowy zatwierdził wyrok sądu wojennego, skazujący dwóch Polaków Szymkiewicza i Manowskiego na 15 lat katorgi. Wyrok zarzuka skazanym udział w organizacjach włościańskich skierowanych przeciwko rządowi litewskiemu. Adwokat przysięgły Kowickiego sądu okręgowego, Polak, Pruszkiewicz, został pozbawiony prawa wykonywania praktyki adwokackiej jako podejrzany sprzyjający Polakom.

Bandy dywersyjne na Łotwie.

Walka na pograniczu.

Z Rygi donoszą: Na granicy łotewsko-sowieckiej pojawiły się bandy dywersyjne organizowane na wzór panujących we wschodnich województwach Polski. 11 września, większa banda przekroczyła granicę łotewską i zaatakowała łotewski oddział straży granicznej we wsi Szuitniki. Doszło do krwawego starcia pomiędzy strażą i bandą dywersyjną. Jeden żołnierz łotewski zabity. Banda po zrabowaniu wsi, cofnęła się na terytorjum sowieckie.

Dr. Kołnik chce mówić prawdę.

Echa afery czekowej we Lwowie.

WARSZAWA 17 IX (tel. wł. Słowa). Dr. Kołnik główny sprawca afery czekowej we Lwowie osadzony w areszcie w Wiedniu oświadczył w prokuraturze sądu wiedeńskiego, że powie całą prawdę, nie chce bowiem być sam odpowiedzialny za nadużycia szeregu osób zajmujących wybitne stanowiska we Lwowie.

Sejm i Rząd.

Monopol zapalczany.

WARSZAWA 17. IX. (tel. wł. Słowa). W sprawie wydzierżawienia konsorcjum amerykańskiemu monopolu zapalczanego dowiadujemy się, że projekt umowy przewiduje udzielenie Rządowi Polskiemu pożyczki w wysokości 6 milionów dolarów w chwili podpisania umowy, drugie 6 milionów dolarów ma być włożone przez konsorcjum w inwestycje zakładów monopolowych produkcji zapalczanej. Dzierżawa potrwa lat dwadzieścia, poczem amerykańskie oddadzą rządowi polskiemu wszystkie przedsiębiorstwa wraz z przeprowadzonymi tam inwestycjami bez odszkodowania. Poza tem konsorcjum amerykańskie gwarantuje rządowi polskiemu, że dochoły z monopolu nie będą mniejsze niż dotychczas.

Lista reglamentacyjna.

WARSZAWA, 17. IX. (tel. wł. Słowa). Na wczorajszym posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego uchwalono listę towarów co do których zastosowana zostanie podwyżka cen. Lista reglamentacyjna zawiera wyłącznie spis towarów luksusowych lub pot-luxusowych. Jednocześnie zdecydowano nie podwyższać cen na artykuły pierwszej potrzeby.

Kłopoty warszawskiej Kasy Chorych.

WARSZAWA, 17 IX. (tel. wł. Słowa). Kasa Chorych w Warszawie znalazła się w dużych trudnościach finansowych. Wszyscy więksi jej dłużnicy jak instytucje i fabryki państwowe oraz Min. Pracy nie płacą swych zobowiązań, które wynoszą pokązną sumę 5 milionów złotych.

Rezultaty polityki cennej.

WARSZAWA 16 IX (tel. wł. Słowa). Z Pragi donoszą, że Rada Gabinetowa obradowała nad zażaleniem czeskich kół handlowych z powodu trudności czynionych przez rząd polski. Według tego zażalenia kontyngent polski dla towarów czeskich uniemożliwił stosunki handlowe z Polską, które dotychczas pomimo wysokich cen, dały się utrzymać.

Ze strony czeskiej ma nastąpić interwencja dyplomatyczna w Warszawie

Inspekcja Województwa Poleskiego.

WARSZAWA 15 IX. (tel. wł. Słowa)

Generalny inspektor M.S.W. p. Twardo wyjechał na kilkudniową inspekcję woj. Poleskiego.

TEATR POLSKI

Dziś

Chrześniak Wojenny

farsa Hennequin'a i Veber'a.

Początek o g. 8 m. 15 w.

W niedzielę 20 b. m.,

o g. 12 m. 30 pp.

Poranek opery polskiej

Z udziałem: pp. Hendrychówny,

-korońskiej i Ludwiga.

Ceny miejsc najniższe.

W niedzielę 20 b. m. o g. 8 m. 15 w.

Koncert recital

znakomitego pianisty

Zbigniewa Drzewieckiego

W programie: Beethoven, Chopin,

Czajkowski, Prokofjew, Szymanowski, Manel de Falla i inni.

Dr. Med. Ginekolog

A. Karnicki

przenosił się Mickiewicza 28-8. tel. 662

przyjęcie od 5-6 w.

Wielkie, Manège, Wiednie, Sieczkarnie

najlepszych iabryk, na dogodnych warunkach wypłat poleca

Zygmunt Nagrodzki,

Wilno, Zawalna 11-a

Antoni Skurjat
FOTOGRAF
Mickiewicza 7.
Zakład czynny w dniu powszednim, godz. 9-1 w dniu świąt, g. 9-5.

Dr E. GLOBUS (choroby skórne i weneryczne) powrócił.
ul. Wileńska 32.

Najlepszym przyjacielem żółtaka są czyste naturalne **WINA** PIERW. WILEŃ. SPÓŁKI WIN I PRZEWI. OWOCOWYCH Wileńska 36. Telef. 8-86.

Zamówienia Sz. Odbiorców z prowincji uskutecznią się niezwłocznie pocztą lub koleją za zaliczeniem.

TEATRY I MUZYKA.

Węglowa 3, który kupuje je u okolicznych chłopów.
— Fatalne uderzenie. Dn. 16 b. m. Szioma Faber (Zydowska 8) uderzył Janiekę Rabinowicz (Piwna 2) butem w głowę tak mocno iż spowodował wyście oka.
— Samobójstwo. Dn. 17 b. m. na schodach domu Nr. 26 przy ul. Zawalnej znaleziono Franciszkę Wołodzik, która otręła się niewyjaśnioną trucizną.
Desperacko odwieziono do szpitala Św. Jakóba.
— Na gościnne występy. Dnia 16 b. m. zatrzymano Józefa i Władysława Kuźnika, Komara i Piotra Piczynskich, bez stałego miejsca zamieszkania, którzy jako zawodowi złodzieje przyjechali z Łodzi na gościnne występy.
— P. drzewek. Dozorca domu Nr. 4 przy ul. Kijowskiej Jan Zajączkowski znalazł dziecko płci męskiej. Podrzućka skierowano do przytulni im. Dzieciątka Jezus.
— Zemia. Przeprowadzone dochodzenie ustaliło, iż pozar stodoły na szkole Władysława Wasowicza (w. Dawidki gm. Koszarnie) wybuch wskazywał na podpalenie drzew mieszkańców tejże wsi na ile zemsty osobistej. Bezpośrednich sprawców podpalenia nazwie nie ujawniono.
— Kradzieże. S. Patro (Kalwaryjska 52) skradziono z dorozki Nr. 482, stojącej przed dworcem kolejowym, wiadro masła.
— Kazimierz Jarnołowicz (Kalwaryjska 2 m. 3) dopuścił się kradzieży 600 zł. na szkole nocującego u niego księdza Stanisława Staszela z Oszmiana, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— W jakim celu? Dn. 16 b. m. znaleziono w składzie Mejer Lewina (Ostrobramska 16) 4 skrzynie łusek od naboju rosyjskich, pół worku zarzniętych naboju, dwa wiadra kół szrapnelowych i naboju, jeden granat i 11 pół kg. prochu. Rzeczy te należą do Oszera Dyszko zam.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

Solidarne wystąpienie żydów i polski Związek Żydowski (Z. L. N.) za reformę rolną.
W dniu 17 b. m. pod przewodnictwem prezidenta p. Bańkowskiego odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Na wstępie rozpatrywano i przyjęto referat magistratu w przedmiocie wyasygnowania kredytu na dokonanie prac tryangulacyjnych na obszarze m. Wilna, łącznie z wojskowym Instytutem geograficznym.
W dalszym ciągu obrad przyjęto przedstawić przez magistrata dodatkowy preliminarz budżetowy na r. 1925, oraz upoważniono magistrata do otrzymania pożyczki ulgowej, od Polskiej Dyrekcji ubezpieczeń wzajemnych, na kupno samochodu z autopompą dla miejskiej straży ogniowej. Pożyczka ma wynosić 18 tys. zł., płatna w przeciągu trzech lat w trzech ratach po 6 tys. Wniosek magistratu o zmodyfikowanie § 13 przepisów w przedmiocie uposażenia pracowników miejskich oraz ostatni punkt porządku — mniejszej wagi zostały przez Radę przyjęte.
W wolnych wnioskach poruszono sprawę zwolnienia przez magistrata niektórych pracowników kontraktowych, a następnie punktem kulminacyjnym posiedzenia, był wniosek D-ra Dembowskiego w sprawie reformy rolnej, poparty przez większość obecnych radnych — Polaków, treści następującej: „Zważywszy, że obecnie rozpatrywana w Sejmie ustawa o parcelacji nie uwzględnia żywotnych interesów miasta, Rada miejska zwraca się do posłów reprezentujących miasto, o wyłączenie wszystkich sił ku zabezpieczeniu interesów miast i ich mieszkańców”.
Po odczytaniu wniosku, przystąpiono do głosowania w sprawie formalnej wstawienia wniosku dr. Dembowskiego na porządek dzienny posiedzenia Rady.
Wszyscy Polacy głosowali za przyjęciem wniosku. Ośmiu radnych żydów dało swe głosy przeciwko. Niewątpliwie wniosek zostałby przyjęty, ale szaleńcze zwycięstwa na korzyść żydów przechylił poseł Zwierzyński (Związek Ludowo Narodowy) i dwóch jeszcze radnych — Polaków.
Przewodniczący policzywszy głosy, które stanowiły 11:11, uznał, że wobec braku większości — wniosek dr. Dembowskiego nie może być poddany rozpatrzeniu merytorycznemu.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA
KRESOWEGO ZWIĄZKU ZIEMIENI
ZAWALNA 1 telef. 1 — 47; BOCZNYCH KOLEJOWEJ telef. 4 — 62;
SKLEP KALWARYJSKA 2
Przyjmuje zamówienia.
1. Na wszystkie niezbędne w gospodarstwie domowym na ziemię warzywa (kartofle, brukiew, marchew, kapustę i t. p.)
2. Otręby żytnie i pszenne wagonowo i w mniejszych partjach.
3. Węgla z kopalni „Silesia“ na Śląsku.
Z A K U P wszelkiego zboża i ziemiopłodów.
SPRZEDAŻ Owsa, żyta, pszenicy, jęczmienia, grochu, mąki żytniej i pszenicznej, kasz, cukru, soi.

Jak to było.
Było to dnia tego w nocy, może o godz. 4-ej, może wcześniej.
Nagle wstrząsły huk przeraźliwy, zatrząsł szybami okien i zdążył, podziękując pokazały się błyski. Uderzały jak gromy i pod ich ciężarem argała ziemia a na niej dymy. Z początku zdawało się: ot nic — zepelin! — może nad niemiastem, lub coś podobnego. Wszakże niebo zasnuła chmurami i mgła wilgojna dookola, nie sprzyjała wylotom eskadry niemieckiej.
— Prawda, że podobnie grzmiało, gdy wtedy nad Nową - Wilejką... 60 bomb...? — huk przeraźliwy, piaski, zwiędzony, załomotał ponownie szybami okien.
— Nie zupełnie to tak... Ale co?
Nikt się tej nocy nie spodziewał, że zaszło tak daleko. Jeszcze na stole leżały dzienniki wczorajsze z urzędowym komunikatem „Głównokomanduszczyk...”, jeszcze wczoraj, pod oknami niemal, sunęły długie sznury czerwonych wagonów, na małych czarnych kółkach. Takim był tabor rosyjskich wagonów towarowych. Jechali płużyli, z głębi Rosji „na paczki”... „Daleko hermanicy”? — pytała zazwyczaj... „O! daleko jeszcze: Königsberg. Gumbingen, Wierzbolowo, Olita, później Kowno...”, krepst... a później coraz bliżej, huk armat coraz był wyraźniejszy, taborów rosyjskich coraz więcej w mieście i wojsk różnej broni i ambulansów polowych, kuchni, i jednocześnie wzmagała się gorączka ogólna, potęgowała z każdym dniem w oczekiwaniu czegoś niewydanego, niesamowitego. — Nocami zaś głuchy hukot toczonych po bruku kół ciężkich mieszał się z dalekim, jeszcze, ale wyraźnym grzmiotem armat. Wtedy to mówiono: Jęwie za-

„DZIECKO POLSKIE”
SZKOŁA POCZĄTKOWA I PRZEDSZKOLE (FROEBEL)
(im. Konarskiego, istniejące w Wilnie od 1906 roku, Przeniesione z ul. Żeligowskiego)
DLA DZIECI OD 4-CH DO 11-TU LAT
POD EGIDĄ POLSKIEJ MACIERZY SZKOLNEJ
Racjonalny, początkowy rozwój dziecka i gruntowne przygotowanie do średnich zakładów naukowych.
Godziny przyjęcia: codziennie godz. 9—10 i 1—2 pp. ul. Wiwulskiego 4—3, naprzeciw Zarządu Koleiowego i obok Miejskiej Stacji Kolejowej.

Kamienie żółciowe
Usuwa bez bólu Cholekinaza Niemojewskiego.
Ataki w zupełności ustają.
OBJAWY: (początkowo) Ból w bokach i dołek podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obustekcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszce. Ból i zawroty głowy. Siła zdenerwowanie. OBJAWY: (podczas ataków). W dołek i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — pasie, krzyżu i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozszarpanie zębów i parcie na kiszki stolcowe. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przetrzał). Niekiedy wymioty żółcią, dreszcze, zimne poty, świączka.
Skład główny: Apteekarz H. Niemojewski
Warszawa Nowy-wiat 5.
Sprzedają we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

B-cia ALSZWANG
Wielka 42, Sp. Akc. Tel. 822
Poleca
Ogkwinne suknie damskie
Najnowszych fasonów
Przyjmuje
obstalniki z własnego i powierzzonego materiału.

TARTAKI
I RÓŻNE MASZYNY DO OBRÓBK DRZEWA
FABRYKI
BLUMWE I SYN w Bydgoszczy
(obecnie Tow. Akc. „W N I A”)
POLECA
ZYGMUNT NAGRODZKI
Wilno, ul. Zawalna Nr. 11-a
REPREZENTANT FABRYKI.

KUPUJCIE LOSY
LOTERJI FANTOWEJ
ZWIĄZKU
OBRONY KRESÓW ZACHODNICH
CIĄGNIENIE
16 listopada 1925 r.
Główna wygrana wartości 8000 — zł.

DOM HANDLOWY
F. Mieszkowski
MICKIEWICZA 23. TELEFON 299
poleca na sezon:
Manufakturę
Gotowe palta i ubranie
Meble
Spółdzielniom, Kooperatywom oraz Stowarzyszeniom warunki ulgowe
Magazyny otwarte cały dzień od g. 9 r. do 7 wiecz.

KLINIK POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNA U.S.B.
ul. Bogusławska 3.
Chore i rodzące będą przyjmowane od dn. 1 października r. b.
PRZYCHODNIA:
otwarta od dn. 15 września. Codziennie od g. 10—12 prócz świąt.
yjóczalnia
„Książnicy
Nowości
Zawalna 1. Od 11—6 godz.
Abonament 2 zł. — Wysyłka na prowincję

ODCISKI ZGRUBIAŁI
BRODAWKI
NISZCZY BEZPOWROTNIKIE
KLAWIOL
WYROBU LEB. CHEM. FARM.
AP. KOWAŁSKI

Majątek okazynie
W b. pow. Łuckim 840 dzies. roli 227, łąk 102 dz., lasu 251 dz. i inne użytki, rzeka Horyń, 6 km. od stacji kol. Cena zł. 32 tys. Sprzedam. Do 16 b. m. Zamkowa 26
„Wersal” poś. 3. po 16 b. m. poczta Antonówka skrz. Nr. 3. Wilno Gdańska 6 Emeljanów.

Leśniczy
lat 46, żonaty, jedno dziecko, władający językami polskim i niemieckim. Z końcem szkoły leśnej i egzaminem państwowym, długą praktyką w kraju i zagranicą, biegły we wszystkich gałęziach gospodarstwa leśnego — poszukuje od zaraz posady leśniczego, kierownika tartaku lub eksploatatora leśnej w większym majątku. Łask. zgłoszenia do Adm. „Słowa” pod. J. W.

POZNAJ SIEBIE.
Nadesłaj charakter pisma swój w zainteresowanej osobie, zamknij: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymaś szczegółową analizę charakteru, okrajki i zagranicą, biegły we wszystkich gałęziach gospodarstwa leśnego — poszukuje od zaraz posady leśniczego, kierownika tartaku lub eksploatatora leśnej w większym majątku. Łask. zgłoszenia do Adm. „Słowa” pod. J. W.

Błędnodruki i normalne Do matek
Marki Litwoskiej Państwowe
Można się zwracać do Państwowego Seminarjum Ochro-
niarskiego Pióromont 10—2 o wykwalifikowane wychowawcy do dzieci przedszkolnym.

Państwowe Seminarjum OCHRONIARSKIE
Zwierzyńca Moniuszki 36.
Otwiera dn. 15 września Ogródek treblowski dla dzieci do lat 7-miu.
Zapisy przyjmują się codziennie.
Akuszeryka
W. Smalowska
przysięga od g. 9 do 19. Miekiewiczza 46. m. 6

Lokomobila 9 sił
w ruchu do sprzedania
Lida, Ferma 16, Urbanowicz.
O-r L. Wajnsztejn
choroby chirurgiczne i ortopedyczne (Rentgen, Cystoskopia, Rektoskopia). Przyjmuje od 4—6. Hetmańska 2.
MIESZKANIA
pokoje, domy, plac, majątki i lasy. Kupno — sprzedaż — dzierżawa.
Dom H.K. „Zachęta” Portowa 6-D. Tel. 9 — 05.
2 pokoje.
frontowe wykwintne umeblowane do wynajęcia, 1000 zł. oddzielnie. Zygmunto-wska 20 m. o.

Pragnę
wynajęć jeden pokój w śródmieściu przy inteligentnej rodzinie. Łaskawe oferty składać do Adm. „Słowa” pod „sa motny”.
Dok. med. MARIJA
Petruświczowa
uczni 5 klasy gimnazjum znajdują się w krytycznym położeniu. Materialem proszę o pomoc w zaplaceniu wpisowych i na kupno niezbędnych przedmiotów szkolnych dla syna. Szczegóły w Adm. „Słowa”.
Zgub. legitymację urzędową Nr. 929. Władomysł w Adm. nistracji „Słowa”.
Wyd. przez Kuratorium Wł. Okręg. Szk. na im. Heleny Merskiej dn. 28 IX 1922 r. u-nieważnia się.

Student
wydz. prawnego U.S.B. poszukuje korepetycji w zakresie ókias. Wy-magania skromne. Władomysł w Adm. nistracji „Słowa”.
Przyjmę przed-stawicielstwo
solidnej firmy na Wil-no. Posiadam szeroko-je znajomości. Mo-wód osobisty, książkę przedstawić reko-mendacje od znanych i osobistości. Łaska- w kartę łowczą — u-nieważnia się.
Zgub. książk. wojsk. wyd. przez P. K. U. i osob. wyd. przez Sta-nia literatury i litera-turę i korepetycje udzie- Czesława Juszkiewicza (wylądowanie u ste- zam. w gm. Leb oda, nieważnia się.

Lekcji
francu- skiego osob. wyd. przez Sta-nia literatury i litera-turę i korepetycje udzie- Czesława Juszkiewicza (wylądowanie u ste- zam. w gm. Leb oda, nieważnia się.

lub leżąc u płotów palili papierosy, piili wódkę, a często-gęsto nawet spiryty denaturowany lub „hanżę”. Opowiadano zresztą, iż popytem ciężyła się również „politura”, woda kolońska i inne temu podobne specjały, w braku lepszej i prawdziwej „czystej”. Równie apatycznie, bez bo-jaźni, ale i bez zapalu szli na front. Zginęła dawna dyscyplina i służbi-wość w ubraniu, a poczęli nawet w zachowaniu, jakkolwiek rygor panował ciągle. Uzbrojenie stanowiło w przeważnej części ryznsztunek niemiecki. — „Naszi winowłoki nikuda nie godziła” — bywało mawiali żołnierze frontowi. Lecz i tu nie chlubili się zdobyczą, nie narzekali na dowódców, ni na własne niedoświadczenie, nie chwaliłi też niemieckiej organi-zacji ani armii. Jednym słowem: „Wszystko równo”.
Inaczej zachowywali się „cywilni Rosjanie”. Rodziny urzędników rosyjskich poczęły emigrować w głąb Rosji, po części zaś oczekiwały z rezygnacją na rezultat zmagani dwóch armii, pocieszając się naturalnie, iż „nasz zwyciężca”. Zresztą prze-konanie to panowało nie tylko w szeregach cywilnych Rosjan. W zwy-cięstwu oręza rosyjskiego wierzyli i Polacy, przeważnie jednak ci tylko z północnego frontu, którzy innej armii nie widzieli.
Każdego dnia oczekiwano zmian i dlatego każdy dzień dłużył się nie-pomiernie. Ogólnie przypuszczano, że Rosjanie co najwyżej bliżej Wilna i bronili go będą długo przed Niem-cami. Przygotowywano się również do oblężenia regularnego — więc przedewszystkiem drożyńca, zakupy, zapasy na czas „nieokreślony”, które później wystarczały zaledwie na kilka dni.
Oto wśród jakich dni szeregu na-